

KURJER WARSZAWSKI

D. 24. Listopada. — Rok 1838.
Sobota.

N^o 314.

Jutro, Ś. Katarzyna.
Wsch: słońce g. 7, m. 52; zach: g. 4, m. 8.

Jutro, jako w niedzielę między oktawą Ściej Cecylii Patronki muzyki, w kościele XX. Bernardynów odbywać się będzie Nabożeństwo z odpustem zupełnym, wystawieniem N. SAKRAMENTU, z kazaniami i processjami. Licznie zebrać się mający Amatorowie i Artyści muzyki, mają zamiar, dla większego uświetnienia tej uroczystości, wykonać podczas summy wielką, pełnej harmonji, muzykę kompozycji Kühna. — Wojeński Jan-Gubernator, Członek Rady Państwa, X^{ty} G^ło^ścy, wczoraj wyjechał za granicę. — Wczoraj w Redakcji Kurjera dla ociemniałego b. Aptekarza złożono od O. U. zł. 6 gr. 20. — (Art. nad.) W tych dniach będąc w pewnym handlu w Warszawie, niewinnym sposobem, iudem jedynym z utalentowanych, którego nie mam sposobności jako nieznanego z osoby, przeprosić osobiście; lecz takowe wynurzam publicznie; a że zawsze czuję się być winnym, dla tego wkładam na siebie karę w^olności złp. 20, którą przesyłać Redakcji Kurjera Warsz., przeznaczam na Instytut moralnie zaniechanych dzieci. — Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani: Zachodzie słońca, JP. Żółkowski 2-kroć. — Kurs wczorajszy: Imperjały ross: zł. 34 i pół. Dukaty hol: zł. od 19 gr. 17 do 19 gr. 20. Asygnaty ross: zł. od 186 gr. 29 do 187 gr. 10. Listy zast: zł. 92 gr. 9; kupon zł. 1 gr. 20 ²/₃. — Przy małej wysokości wody na Wiśle pod Warszawą, stanęły wczoraj po południu lody powyższej wysokości jest stop 2 cali 6.

Włochy. — O pobycie W. X. CESARZEWICZA Następcy Tronu rossyjski w *Komo* donoszą, że dostojny Gość został tamże powitany przez Delegata prowincji i objął mieszkanie w willi rossyjskiego Rady stanu Kawalera *Franca*. Po-

nieważ wówczas Arcy-xiążę Wice-Król, Gubernator i Wódz armji nie znajdował się w *Medyolanie*, przeto Radca dworu *Menc* i Jenerał jazdy *Walmoden* przybyli na Jego przywitanie. Hrabiowie *Hartig* i *Radecki* wróciwszy do stolicy *Lombardji*, pośpieszyli z odwiedzinami do Cesarzewicza. 31go miasto *Komo* zostało uszczęśliwione przybyciem Arcy-xiąęcia *Wice-Króla*, który ledwo co wrócił z *Wenecji* do *Medyolanu*, pośpieszył także do Cesarzewicza, Ten jednak dowiedziawszy się, że Arcy-xiążę już jest w mieście, przedził go odwiedzinami. Wice-Król w^zajem oddał wizytę i ieszczę tegoż dnia wrócił do *Medyolanu*. Dla zabawy dostojnego Gościa przywołano muzykę wojskową z pułku *Liljenberg*, a władza miejscowa postarała się o wystawienie pięknej opery. CESARZEWICZ z zwykłą sobie łaskawością raczył kilkakroć wynurzyć zadowolenie na powodu przyjemnego mu pobytu. Urodzajne i uśmiechające się wzgórza *Warese*, oraz pyszne *Werbano* 22go z. m. były przez Niego zwiedzane. W. Xiążę przybył do tego miasta wieczorem, a po przyjęciu Delegata prowincji, znajdował się na przedstawieniu opery i baletu. Nazajutrz wsiadł z swoim orszakiem na łódzie, przysłane przez Hrabięgo *Borromeo*, wylądował przy wyspach noszących nazwisko tej starożytnej rodziny, a na *Isola Bella* raczył przyjąć śniadanie dane przez wspomnianego Hrabięgo. Za powrotem do *Warese*, zwiedził na górze świętej zbiory kunsztów w tamecznych kaplicach, a wieczorem znowu teatr. Nazajutrz odjechał do *Komo*, zostawwszy wszędzie dowody swojej wspaniałości. 26 z. m. statkiem parowym zwiedził osebliwości jeziora i cudotwory. Już wyjechał do *Wenecji*.

Francja. — Dziennik sporów zapewnia, że załoga *francuzka* nie opuści pierwszej *Ankony*, a wojska *austrja*. opuszczą inne miasta papieżkie.

— Poseł turecki *Achmet Pethi Basza* 13 b. m. miał zaszczyt przedstawić Królowi swojego koleżę *Reszyda*, udającego się do *Londynu*. Król rozmawiał przez kilka godzin z temi dyplomatykami. — *P. Mendizabal* odplynął do Hiszpanji. — Dawny teatr *Moljera* w *Bordo*, zostaje zamieniony w Kościół. — *Z Bruzelli* donoszą, że Król *Belgiicki* 13 b. m. zagaił mową tronową posiedzenia izb prawodawczych.

Hiszpanja. — Przyczyną ostatnich rozruchów w *Madrycie*, były rozmaite pogłoski puszczone między ludem. Itak, głoszono: że *Margrabia Miraflores* przysłał gońca z propozycjami o układy z *Don Karolem*, i że Poseł francuzki takowe przedstawił Królowej do podpisu. Inni dowiedzieli się, że *Prezes rady Xę Frias* otrzymał rozkaz wziąć z kassy rządowej 10,000 piastrow, na okup za zięcia tegoż *Xeia*. Druga pogłoska jest istotną prawdą; przynosi to nie mało hańby rządowi, który pozwala umierać z głodu tylu żołnierzom, którym żołd jest dłużnym, a płaci tak znaczną sumę za jedną osobę prywatną. — Codziennie spodziewane jest rozporządzenie Królowej względem nowej zmiany Ministrów. — 8 b. m. aresztowano w *Madrycie* wiele osób oskarżonych o związek z *Karlistami*. — *Karliści* uzbraiają nad brzegiem *Kantabriji* małą eskadrę, którą chcą szkodzić handlowi i okrętom *Izabellistowskim*. — 3go b. m. rozstrzelano w *Walencji* ieszcze 55 icńców *Karlistowskich*!

Portugalia. — 31go z. m. huk dzieł z fortifikacji i z okrętów na rzece *Tagu* zwiastował mieszkańcom *Lisbony* narodzenie się 2go Królewicza. Królowa *Donna Marja* i nowo-narodzony są w pożądanem zdrowiu; chrzciny miały odbyć się 12 b. m.

Turcja. — Poseł francuzki 20 z. m. na posłuchaniu u Sultana, złożył zawiadomienie od swojego Króla o narodzeniu się *Hrabiego Paryzkiego*. Sultán polecił Posłowi, wynurzyć swojemu Monarsze radość Sultana z powodu tego szczęśliwego zdarzenia; później wystaną bę-

dzie do Króla odpowiedź urzędowa na to zawiadomienie. Ponieważ Poseł nieco długo bawił u Sultana, przeto sądzą, że miał z nim naradę o stanie polityki na wschodzie. — Głoszą o ważnych zmianach mających zajść w urzędach, zapewne to nastąpi w porę *Ramazanu*. — Poseł rosyjski 22 z. m. miał posłuchanie u Sultana. — Wieść iakoby Poseł angieli: zamierzył na nieiaki czas *Stambuł* opuścić, zdaie się fałszywą, gdyż obecność dyplomatyków w tej stolicy, w dzisiejszym stanie rzeczy jest koniecznie potrzebną. — Do *Kapudana* *Baszy* miano wydać rozkaz bezzwłocznie wrócić z flotą do stolicy. — Z *Syrji* otrzymano wiadomość że *Ibrahim Basza* nie przestaje wniccać niespokojności między *Kurdami* przeciw władzy *turckiej*, przekonano się także, że *Wice Król Egiptu* nie zaniechał ieszcze swoich nieprzyjaznych zamiarów względem Sultana. — Z *Perzji* wiadomości są niepewne, fedni donoszą, że *Szach* zdobył *Herat*, inni że obłączeni nabrali świeżej odwagi z powodu obecności wojska angielskiego nad brzegami zatoki perskiej. Niektórzy utrzymują że to wojsko było zmuszone wrócić do *Indji*, ponieważ w tamecznych posiadłościach wybuchło powstanie. — Na wyspie *Kandji* miały zajść niespokojności. — *Korsarze* napadli na zatoce wyspy *Samos* okręt *Grecki*. *Kapitan* i jego *Syn* są ranieni, a z okrętu zrabowano rzeczy za 30,000 piastrow.

Anglja. — Roztrzygnięcie sprawy *belgiicko-hollenderskiej*, iak dzienniki ministerjalne zapewniają, nie nastąpi ieszcze w ciągu b. r. — *Xiężę Bukleug* w ostatnich latach miał pożyczyc *Karlistom* hiszpańskim około 6 milionów zł.

Rozmaitości. — Niedawno ieden z *Ksiggary* paryzkich powziął plan wydać dzieła *Hoffmana* w tłumaczeniu francuzkiem. W tym celu udał się do pisarza zachwalonego i znanego ze swoich obszernych wiadomości w filologii i u dzieliwszy mu bliższych szczegółów o tem dziele prosił, aby zaraz przystąpił do pracy. *Tłumacz* w kilka dni później przynosi księgarzowi

Początek swojej pracy, z tą zaczęły się rozprawy, a ponieważ w tłumaczeniu zdawała się nieciaka wątpliwość, Księgarz rozumiejący nieco po niemiecku, otworzył dzieło Hoffmana, a poprosiwszy uczonego o wybaczenie, pokazał mu oryginał do porównania. Ale iakież było zadziwienie księgarza, kiedy Tłumacz zmieszany i iakając się, wyznał że sam wcale nie zna języka niemieckiego. Bardzo naturalnie ugoda została zerwana i musiano udać się do innego tłumacza. Księgarz teraz doświadczeńszy, zaciągnął dokładniejszej informacji o swoim nowym pisarzu, i dowiedział się, że już wydał kilka wiernych przekładów z niemieckiego. Jakoż z początku wszystko szło dobrze, w tem pewnego dnia pod czas narady z znakomitym filologiem, wchodzi pierwszy Tłumacz w towarzystwie ubogo ubranego człowieka, a to w celu obrania księgarza pośrednikiem; gdyż ów biedak był to Niemiec pracujący dla pierwszego tłumacza, z którym nie mógł zgodzić się o zapłatę. Ledwo co usiedli, aż Niemiec spostrzegłszy obok księgarza drugiego tłumacza, zerwał się i ukłonił się mu nisko: „Czy Pan znasz tego Pana?“ zapytał Księgarz. „Tak jest odpowiedział Niemiec, kończę dla niego tłumaczenie Hoffmana, które zacząłem dla tego Pana.“

— 14 z. m. w nocy zamordowano w Lipsku majstra piekarskiego i cały jego dom złupiono; Policja najtroskliwiej śledzi zbrodniarza. — 21go z. m. tłum próżniaków, a mianowicie kobiet z niższej klasy ludu, zebrał się przy wejściu do biura policji przy ulicy Malborug w Londynie. Z ust biegady najdziwniejsze pogłoski wzniciające przestrach i podziwienie. Według opowiadań bardziej zastęgujących na wiarę, zdawało się że Kupiec popełnił zbrodnię niestychaną w dziejach sądowych. Wnętrze salonu przedstawiało niemuiej burzliwy widok. „Ach! panie, wołała Niewiasta klęcząca przed stołem sędziów, dozwól mi odetchnąć, przerażenie odbiera mi mowę! Jakże nędznie śmiał taką myśl powziąć i popełnić taką be-

zeczność; a to kobiecie która go widziała wychodzącego na świat, która mu tyle lat służyła, i której tyle winien!“ Przy tych wyrazach śród też omdlała na ręku Zeh sług policyjnych, którzy na jej pomoc przybiegli. Wszyscy słuchacze zadrżeli z przestachu i z niecierpliwością oczekiwali końca tak okropnego oskarżenia. Lica Pana Szambers zbladły i z przytłumionem wzruszeniem szanowny ten Urzędnik pyta dalej: „Potwora! woła na w pół oduczona, swoją kucharkę wsadzić na rożen, upiec i skonsuować!“ Głuche milczenie panie między publicznością. „Któż jest winowajcą pyta Sędzia. „Tu stoi“, odpowiada skarbąca, i wskazała palcem na stojącego obok niej człowieka wytwornie ubranego i z miną bardzo obojętną. Publiczność znajdującą się w sali, zagrzaniała krzykiem, iak lew zamknięty wklatce ryczy kiedy chce rzucić się na ofiarę a żelazne kraty go wstrzymują. Zbliży się Panie, zawołał Sędzia z tonem surowym, co odpowiesz na to oskarżenie?“ (Głębokie milczenie). „Nic, odpowiada winowajca z uśmiechem, iak tylko że prawda.“ (Krzyki, oburzenia i znowu milczenie). „Przyznasz więc... w samej rzeczy nie mogę pytańia dokończyć.“ „Tak, przysięgam, że ta Kobieta jest moją kucharką, która od kilku miesięcy śmie być nieposłuszną, i że w gniewie zawołałem do niej: Kiedy drugi raz dopuści się nieposłuszeństwa, wsadzę ją na rożen zamiast pieczeni. To prawda, tak powiedziałem.“ (Znaki zadziwienia). Sędzia do Kucharki: „A ty co masz dodać do oskarżenia?“ „Tylko to że jest prawdą.“ „Iakież właściwie twoje żądanie?“ „Że mi wyrządono taką obrazę i żądam wynagrodzenia 2000 zł. Co? bezkarnie grozić mi że mnie wsadzą na rożen i nie otrzymać wynagrodzenia?“ „Żadnego! odpowiedział Sędzia, a weź to sobie za nauczkę nadal nie tak hałasować o nic prawie!“ W 2 godziny po tej scenie, liczne grupy stały jeszcze przed biurem policji, a gadatliwsze matrony opowiadały ciekawym że właśnie odprowadzono do

więzienia Kupca z ulicy *Newgate*, ponieważ swoją kucharkę wsadził na rożen, upiekł i skonsurował. — O człowieku nieszczęśliwym we wszystkich przedsięwzięciach gwali starożytni: Ten pewno nie przemoknie gdy szczęście i deszczem spada, ale wtenczas gdy słońce świeci. — Dozorca więzienia w *Gnieźnie* wchodząc do izbetki 3ch osadzonych winowajców, został przez tychże porwany i zamknięty; oni zaś uciekli. Ponieważ dozorca rychło zawołał o pomoc, uwolniono go, 2ch zbiegłych schwymano jeszcze w mieście, 3ci umknął. — Niedaleko *Adelsberg* na drodze do *Tryestu*, około 20tu bandytów napadło dylżans i zraniło niebezpiecznie Konduktora; ich celem było złupić inny dylżans z znacznym transportem pieniędzy, lecz przypadek ich zawiódł.

PRZYIECHALI DO WARSZAWY.

Szałgin Jener: Lej: z Kiele; Renenkampf Jenerał z Brześcia; Karniewicz Jenerał z Kazimierza; Cichowski Piotr Dz: z Gołębiewa; Jabłoński Anto: Dz: z Wiatrowca; Skrzyński Gwidon Dz: z Żalusk; Małachowski Ouu: Hr: z Borkowie; Rudzki Bar: Dz: z Kozymina.

DONIESIENIA.

W Sklepie Ubogich są do sprzedania LAMPKI nocne Westalki, najnowszego wynalazku, palące się bez knotków na preparowanym oleju, zasługują na szczególne ocenienie wartości ze względu że nie potrzeba nigdy knotu; palą się ładnie, jasno i niewydaia z siebie najmniejszego odoru lub sadzy iak dotąd wszystkie inne, a potrzebuja ledwie za grosz oleju na 12 do 15tu godzin, takich można dostać po złp. 2.

Podpisany ostrzega aby nikt nie nabywał Wexłów, przez niego wystawionych, ieden na osobę Markusa Esyngman Sznuktorza na zł. 500 w roku zesłym; 2gi na osobę Moszka Gelblum na zł. 300 r. b.; gdyż nie odebrawszy waluty, o zwrot takowych Sprawa w Trybunale Handlowym Gub: Mazowieckiej pretentuję się.
Walenty Feliksiewicz Stolarz.

W dniu 28 Paździ: r. b. zgubiono w Warszawie PAPIERY opieczetowane, pod adresem Szczawińskiej w Zgierzu; kto je znalazł i odda do domu Zebrowskiego Nr 220 ulica Mostowa, otrzyma dobrą nagrodę.

Przechodząc dnia 23 b. m. ulicą Nowy Świat i Krakowskim Przedmieściem, zgubiono kilka DESENI na roboty kanwowe; łaskawego znalazcy uprasza się o zwrócenie ich do właścicielski domu przy ulicy Królewskiej pod Nr 1072, za nagrodą.



WYŻEŁ duży, biało tarantowaty, uszy kasztanowate mający i nad oczami także plamki, lat 12 stary, na uszy słaby, zginął w wieszły Gzwartek. Kto go odprawał na Nalewki pod Nr 2257, do domu Witowskiego, otrzyma dobrą nagrodę.

Dziś rano zimna stopni 9. Wczoraj w południe 5.

TEATR WIELKI. Jutro, pierwszy raz nowa Drama *Honor mojej matki.*

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro, *Krytosz. Dzwone grzechy. Miłostki utajskie.*

FIGURY woskowe na **Thómackiem** codzień. **NB.** Sale ogrzane.

Familje Ritzinger i Frendenschus, intro grać i śpiewać będą w Lokalu P. Ohma za Wolskimi rogatkami. Zacznie się w pół do 4 z południa.

Dziś w Kawiarni przy ulicy **Thómackie** i **Bymarskiej** w domu dawniej Ossolińskich Nr 739, gdzie wystawa figur woskowych, **KWARTET** Braci *Ładowskich* odegra najnowsze wyjątki z *Oper* i najnowsze salonowe Tańce. Zacznie się o godzinie 6.

Dziś w Kawiarni **Literackiej** przy ulicy **Podwale** pod Nr 525, 2gi dom od ulicy **Kapitulnej** ku **Królowi Zygmuntowi**, **Towarzystwo Śpiewaków Wiedeńskich** będzie miało zaszczyt dać *Zabawę Muzykalną*, urozmaiconą *Arjami*, *Duetami*, *Tercetami* i *Scenami* komicznymi w kostiumach, przy towarzyszeniu *Aufy* i *Gitary*. Zacznie się o godzinie 5. Przytem dostać można **PONCZU HISZPAŃSKIEGO**.

Dziś w Kawiarni pod znakiem *Kogutka*, na **Kraku Przedz**, wprost b. **Konserwatorjum**, Nr 454, na **Tempiątrze**, wykonany będzie **SEKSTET** przez ulubionego **Artystę Karzątkowskiego**, z różnych nowych **Walców**, **Mazurów** i **Uwertur**, od godziny 6 wieczorem. **Gospodarz** poleca się wyborom **PONCZEM GARBUSKOWYM** własnego wynalazku.

Jutro u Baranieckiego przy ulicy Nowo-Senatorskiej w Hotelu Litewskim. **SNIADANIE:** Kanapic, Malonez, Poledwica szpikowana z rożna, Flakby, Kapłon z serdelami pieczony, Zaiąc, Szczupak maryjny.

Jutro w handlu Maiewskiego przy ulicy Bednarskiej. **Pasztet** ze zwierzy: na gorąco z sos; **Zaiąc** z podlewem; **Kaczka** żzika z rydzia; **Poledwica** z grzyba; **Kapłon** duszo; **lubi a-la pul**, **Kottety** ciele; z grosz; **Koldony**, **Flaki**, **Ryby** w galarecie i gorąco, **Szodo** z winu.

Jutro u Rogalskiego przy ulicy Długiej pod Nr 550. **SNIADANIE:** **Comber sar:** z roż: z podles; **Pasztet** ze zwierzy: na gorąco, **Kuropaty** z roż: szpiko; **Flaki** z pieca i zwyc; **Potrawa** z pulard z rzyzem, **Pieczony wolo:** z roż: **KOLACJA:** **Kwicoły**, **Zaiąc** z rożna; **Zrazy.** **Muzyka Ładowskich** grać będzie.